KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Listopada.— Rok 1849. Sobota. № 297. Jutro, Śgo Marcina B. N. P. MARJI Opieki.

W Kościele XX. *Dominikanów*, jutro przypada uroczystość Opieki N. MARJI PANNY, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Jutro, z powodu przypadającej uroczystości Śgo MARCINA Biskupa, Patrona Kościoła XX. *Augustjanów*, odprawiać się będzie w tymże Kościele Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

W uznaniu ważnych zasług Jenerała-Lejtnanta *Kupryanowa*, i ciężkiej rany jaką poniósł w bitwie pod *Debreczynem*, która to rana spowodowała ucięcie mu nogi, N. PAN, na przedstawienie Główno-dowodzącego armją czynną, nadać raczył szlachectwo dziedziczne Zięciowi tegoż Jenerała, poddanemu Rossyjskiemu, Kupcowi 1szej giłdy w Rydze, Konsulowi Pruskiemu *Wöhrmann*, zezwalając aby starszy syn *Wöhrmana*, przybrał nazwisko *Kupryanowa*, a to z uwagi, że Jenerał nie ma innych dzieci prócz Pani *de Wöhrmann*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*, Feldm:-Porucz: *Cordon*, Ministra Wojny Państwa Austrjackiego.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY 1 kl., Feldm:-Porucznika wojsk Austrjac: *Hertzingera;* a Kawalerami Orderu Śgo STANISŁAWA 1 kl:, Jenerałów-Majorów Austr:, Hr: *Leiningen-Westerburg*, i Hr: *Leiningen*.

N. PAN, ozdobić raczył za odznaczenie się w bitwach przeciw buntowniczym Węgrom, szpadą złotą wysadzaną brylantami, z napisem *za waleczność*: Jen: Majora Inżenierów *Gerstfelda*, i Jen:-Majora *Frolowa 3*, Naczelnika Sztabu, 3go korpusu piechoty.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA III kl:, Pułkownika *Rudzewicza*, Dowódzcę Dywizjonu Warszaws: Żandarmów; a Kawalerem tegoż Orderu IV kl:, Asesora Koleg: *Olchina*, Kamerjunkra Dworu J. C. K. MOŚCI, Urzędnika do szczególnych zleceń przy Jenerale Feldmarszałku Xięciu WARSZAWSKIM.

N. PAN zatwierdzić raczył Etat Normalny Okr꞉ Nauko: Warsz:, który w Gazecie Rządowej N°248 zamieszczony został, i obejmuje Etaty: 1) Zarządu Okręgu: 2) Komitetu Cenzury; 3) Oddzielnych zakładów naukowych; 4) Komitetu Examinacyjnego i Zawiadującego prywatnemi Instytutami Naukowemi w Warszawie.

W Okręgu Naukowym Warszaws:, mianowani: Pomocnik Dyrektora Kancelarji, Asesor Koleg:, *Rogalski*, p. o. Naczelnika Stołu; Starszy Urzędnik Kancel:, Felix *Dorantowicz*, p. o. Młodszego Pomocnika Naczelnika Stołu; Sekretarz do korrespondencji zagranicznej, Jan-Edw: *Grabowski*, p. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Stołu; Dyetarjusz przy Głównej Bibljotece Warsz:, Maxymil: *Sobieszczański*, p. o. Pomocnika Sekretarza w tejże Bibljotece; b. Inspektor Gimna: Gub: w Płocku, Jul: *Teplicki*, p. o. Inspektora Szkoły Powiato: w Sandomierzu; Lud: *Kopytowski*, i p. o. Nauczyciela Gimna: w Piotrkowie, Antoni *Horoszewicz*, p. o. Inspektorów Szkół Rządo: i prywatnych, Okręgu; p. o. Starszego Inspektora Instytutów Nauko: prywat: w Warszawie, i b. Profesor b. Warszawskich Kursów Pedagogicz:, Adam *Plewe*, p. o. Członka Komitetu Exam: w Warsz:, do języka Rossyjs: i Sławiańs:; p. o. Młodszego Nauczyciela Gimna: Gub: w Warsz:, Karol *Sobolewski*, p. o. Członka Komitetu Examin: w Warsz: do języka Polskiego.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana Nepomucena *Szczurowskiego*, b. Artysty tutejszych Teatrów i Emeryta. Przybytek PAŃSKI był przepełniony Przyjaciołmi i Znajomemi nieboszczyka, a Artyści naszej Opery w znakomitym komplecie, wykonali słynne Requiem *Mozarta*, pod dyrekcją T. *Nideckiego*. Celebrował X. Bonawentura *Swiętczak*, Profesor i Sekretarz Prowincji; a w stosownej mowie X. Kanonik *Buliński*, Profesor Akad: Duch:, wykazał cnoty i zasługi zmarłego *Szczurowskiego*.

Onegdaj wieczorem zeszła z tego świata Teodozja *Jesiotrzyńska*, mająca lat 26. Exportacja zwłok jej nastąpi dziś o godz: 3ej po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo JANA, na smętarz Powązkowski; na którą stroskany Ojciec i Siostra, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Pojutrze (w Poniedziałek d. 12 b. m.), o godz: 10tej rano, odbędzie się w Kościele XX. *Augustjanów* żałobne Nabożeństwo, za zmarłych Członków *Towarzystwa wspierania Artystów muzyki*, tudzież ich Wdów i Sierot, których liczba wynosi, od czasu istnienia Towarzystwa, osób 27. *Komitet Towarzystwa* ma zatem honor zaprosić wszystkich Członków tego zakładu, oraz Przyjaciół i Krewnych nieboszczyków, aby ten smutny obrzęd chrześcjański, swą obecnością zaszczycić raczyli.

Z powierzchownych usposobień dzikiego ptastwa podczas obecnej jesieni, pokazuje się: że nadchodząca zima, będzie mroźniejszą od zeszłorocznej, w której tylko w jednym dniu, t. j. d. 11 Stycz: było mrozu 20 stopni, a w innych dniach nawet 15 stopni nie przechodził. Wróble teraz prawie samym puchem są okryte, jak również i wrony, które już pokazują się nad miastem, szukając zimowych noclegów i w *Saskim* i w *Krasińskich* ogrodzie. Jak bowiem ludzie sami zaopatrywać się muszą na zimę, tak dzikiemi zwierzętami, ptastwem i drzewami opiekuje się natura. Niedaleko szukając, mamy tego dowód na głowie kapusty tysiącem liści okrytej, aby tulące się w niej zawiązki kwiatu, i nasienia nie

wymarzły. W r. b. głowy jej są niepospolitej wielkości. Rydze zaś widziano rozmaite i duże i małe, nie bardzo rumianne, i nie w znacznej obfitości, co okazuje, że mrozy nie będą trwałe a zima nie stałą, a nawet może więcej wilgotną, niż suchą, albowiem myszy polne i jaszczurki, siedliska swe zimowe na wzgórkach pokopały. Zobaczemy jaką też zimę zwiastuje nam *kość gęsia* po dniu jutrzejszym Śgo Marcina, będąca w tym przedmiocie najrzetelniejszym prognostykiem; o nadesłanie której z różnych miejsc, jak to co rok było w zwyczaju, Redakcja Kurjera i obecnie jak najuprzejmiej swych łaskawców uprasza.

Znakomity tegoczesny Malarz rossyjski *Brülow*, który na początku r. b. dla poprawienia zdrowia udał się za granicę, wraz z dwoma uczniami swojemi PP. *Łukaszewiczem* i *Żeleznowym*, zwiedził Niemcy, Belgję, Londyn, i obecnie znajduje się na wyspie *Maderze*. Stan jego zdrowia znacznie się polepszył, a liczbę dzieł jego powiększyły nowe tamże wykonane prace, jakoto: Śta Anna modląca się; fontanna *Bachczyserajska* z poematu *Puszkina;* przerwany pocałunek *Diany;* Chór katolickich zakonnic, i wiele innych. W liczbie powracających z Włoch pensjonarzy Akademji sztuk pięknych w Petersburgu, znajdują się Jerzy *Mejer*, i Apollo *Mokrzycki*.

Przypadający w dniu jutrzejszym dzień Śgo Marcina, ma także niektóre swoje zalety zasługujące na spostrzeżenia. Najbardziej uważać należy, czy jak to mówią Śty Marcin, nie ukaże się na *białym koniu*, co ma znaczyć, czy *śnieg* nie spadnie, a z tego nie wyciągnie się odpowiedni prognostyk na zimę; dalej, dzień ten pamiętny jest również dla *gęsi*, których tysiące ginąc podówczas, zapełniają stoły nasze. Na Śty Marcin także bardzo wiele jest jarmarków w różnych miastach Królestwa, które zwykle rozpoczynają się w następny dzień, to jest w Poniedziałek. Z jarmarków krajowych znaczniejszy jest w m. *Kaliszu*, a z zagranicznych: w *Elblągu*, w *Frankforcie* nad *Odrą* i *Gdańsku*.

Marjanna *Rawska*, lat 66 licząca, w skutek apoplexji, nagle zmarła.

Wczoraj około bramy Kościoła PP. *Wizytek*, znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej, które na wychowanie do szpitala Dzieciątka JEZUS odesłane zostało.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 85 (zł. 99), dają rs. 14 k. 83 (zł. 98 gr. 26); wartość kuponu kop. $22^{5}/_{6}$.

Ogłoszenie, iż w Drukarni J. *Kaczanowskiego* dostać można druków do *Spisu ognisk*, odwołuje się; gdyż druki te, Kom: R.P. i S. przesłała już do właściwego użytku.

O postępie cholery w Król: Pols: od 21 z. m. (2 b. m.) do 28 z.m. (9 b.m.)—

	Było,	zach:,	wyzd:,	um:,	pozo:,
w M. Warszawie,	1,	4,	2,	1,	2.
w Gub: Warszawskiej,	65,	56,	35,	35,	49.
w Gub: Radomskiej,	94,	74,	39,	40,	89.
w Gub: Augustowskiej,	.	3,	.	2,	1.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Malarz*, Pan *Królikowski;* po Kom: *Dwa Pojedynki*, Pan *Żołkowski*.

Anglja. Londyn dnia 3go Listopada. — Parostatek *John Bull*, przybyły do *Londynu* z *Hamburga*, przywiózł oprócz *Klapki* i *Ujhazy*, i innych jeszcze b. Oficerów węgierskich, jakoto: *Fornel*, *Beranyi*, *Kamkrysi*, *Bandeza*, i *Rhedyański*.

Austrja. Wiedeń 5go Listopada.— Cesarz z wysokiemi gośćmi swemi i rodzicami, znajdował się wczoraj w Teatrze *Burg*, gdzie go okrzykiem przyjęto. Królowe *Pruska* i *Saska* przedłużyły swój pobyt tutaj do Czwartku.— Rząd prowadzi układy o kupno kolei *medyolańskiej;* wszystkie koleje żelazne prywatne w ten sposób mają przejść na jego własność.— Co dzień odchodzą z tąd parostatki z mundurami dla armji w *Węgrzech*.— Wojska w *Czechach* ciągle wzmacniają; w tych dniach wyszły z tąd trzy bataljony z 6 działami; wszystkie kompanje 1go pułku artylerji stojące w *Węgrzech* i w *Wiedniu*, otrzymały rozkaz udania się do *Czech*.— Zapewniają, że Feldm:-Por: *Dahlen* wkrótce obejmie wydział wojny.— W d. 21 z. m. Radca ministerjalny *Mihanowicz*, objął urząd Konsula jeneralnego austrjackiego w *Konstantynopolu*.— Komenda wojskowa w *Peszcie* rozkazała, by z wszystkich szyldów usunięto znaki trójkolorowe, oraz by wszystkie nadpisy na szyldach były w języku niemieckim, a to pod karą 20 złr. — Baron *Gehringer* ustanowił kilka Komitetów, które zajmować się mają urządzeniem spraw węgierskich, jak Komitet wychowania publicznego, budowli, tymczasowego opodatkowania i t. d. — Coraz więcej objawia się tu chęć emigracji do *Węgier;* wielu kapitalistów sądzi, że w dzisiejszem położeniu tego kraju, emigracja podobna wielkie zyski zapewnia.— Z powodu projektów o związku celnym z Niemcami, spodziewają się tu zebrania ogólnego kongresu przemysłowego. —Jenerał *Hauslab* w d. 1szym b. m. opuścił *Widyn*, i wrócił do *Orsowy*.

Francja. Paryż 3go Listop:.— Dzienniki podają niektóre szczegóły o nowych Ministrach, którzy dotąd mniej znanemi byli: Jenerał *Hautpoul* w wojsku uchodzi za dobrego żołnierza, liczy dziś lat 61; kiedyś należał do stronnictwa *legitymistów*, i z rządem lipcowym długo się waśnił z tego powodu; rząd tymczasowy dał mu dymisję. Ferdynand *Barrot* od lat 30tu jest Adwokatem, na trybunie nigdy nie miał wielkiego znaczenia; przy wyborze Prezydenta, oświadczył się on w *Siecle* stanowczo za Panem *Bonaparte;* temu winien posadę Sekretarza jeneralnego Prezydenta, a następnie dzisiejszą swą karjerę. Achilles *Fould*, wyznania mojżeszo:, zasiadał za monarchji między *konserwatystami* w Izbie; o finansach nieraz mówił z talentem; od lat kilku robił wielkie interesa bankierskie, spekulował zawsze na zniżenie papierów; na giełdzie ma wielu nieprzyjaciół. *Rouher*, Adwokat przy sądzie apelacyjnym w *Riom;* rewolucja

przysłała go do Zgromadzenia Narodo:, gdzie pierwszy raz na scenie politycznej wystąpił. *Parrieu* podobnież Adwokat w *Riom*, i podobnąż drogą wystąpił na scenę. *Rayneval*, dziś Poseł w *Neapolu*, w dyplomatyce ma znaczenie niemałe; wezwano go też na ministra dopiero w ówczas, gdy osoby mniejszego znaczenia, jak PP. Kaz: *Perrier* i *Flavigny* b.Par,odmówili; niewiadomo jeszcze, czy P. *Rayneval* przyjmie nominację. *Bineau* inżynier, za monarchji w Izbie zasiadał w *lewym* środku; w Zgromadzeniu Narodowem nigdy prawie głosu nie zażądał. Admirał *Desfossès*, długo dowodził w *Madagaskarze*, i ma sławę znakomitego żeglarza. *Dumas* jako chemik posiada niezmierną sławę w Europie; w b.ª izbach występował nie raz z talentem jako komisarz rządowy. Oprócz P. *Dumas*, który z resztą mało co zna się na polityce, gabinet nie posiada żadnego mówcy pierwszego rzędu. — *Paryż* jest zupełnie spokojny, alarmiści zapowiadali na dziś zamach stanu, z powodu ceremonji odbierania przysięgi od wysokich urzędników sądowych, ale najmniejszego nawet zakłócenia nie było. Do nowego gabinetu przyzwyczajają się powoli, a jego skromność broni go nawet od nieprzyjaciół. Dzienniki porównywają odezwę Prezydenta z programatem Ministrów; jedne dowodzą, że program jest tylko omówieniem odezwy, drugie, że jest jej zaprzeczeniem. W każdym razie programat posłużył większości, która się przeraziła uczynioną do niej odezwą dla przyłączenia się znowu do Prezydenta. Naczelnicy *prawej* powtarzają dziś na wyścigi, że nie było nigdy niezgody pomiędzy Prezydentem a większością, że odezwa Prezydenta z polityką większości jest w zupełnej zgodzie, jak dowodzili, że list Prezydenta i *motu proprio* Papieża są jedno i to samo. Wielu mniema, że P. *Bonaparte* nie będzie zadowolony z tych objaśnień, które dążą do ograniczenia jego polityki osobistej, i że znowu z jaką nową odezwą wystąpi.— Pan *Persigny* zostanie Prefektem policji na miejsce Pana *Rebillot*. — Z *Rzymu* donoszą o prześladowaniu żydów. Wczoraj Ministrowie zajęli swe pałace. Jen: *Hautpoul* oświadczył urzędnikom, że wcale nie myślał o zostaniu Ministrem, i że już był gotów do wyjazdu do *Marsylji*. Dowództwo wojska w *Rzymie* otrzyma podobno Jenerał *Magnan*.— P. *Falloux* przybył do *Angers*. Król *Neapolitański* ofiarował mu jeden z swych pałaców aż do zupełnego przyjścia do zdrowia b. Ministra. — P. *Dufaure* ma być wielce rozgniewany o swą dymisję.—We Wtorek P. *Molé* udał się do Prezydenta, ale go nie przyjęto; we Środę zaś odczytaną została w izbie znana odezwa Prezydenta.— Gubernator domu inwalidów Hieronim *Bonaparte*, pogodził się z Prezydentem; jego syn, Piotr *Bonaparte*, oświadczył, że spodziewa się od nowego gabinetu prawa ogólnej amnestji. — Powołany do ministerstwa wojny Jenerał *Hautpoul*, jest synowcem Jenerała tegoż nazwiska, który poległ w bitwie pod *Eylau*, na czele szarżującej dywizji kirysjerów, a któremu Cesarz *Napoleon*, zalecił wznieść statuę z bronzu z armat w tej bitwie zdobytych. Jenerał *Hautpoul* dziś wchodzący do gabinetu, urodził się w r. 1789; wszedł do wojska w r. 1805; odbył kampanje w Niemczech, Prusiech i Polsce, a od 1808 do 1812 w Hiszpanji i Portugalji; w roku 1812 dostał się do niewoli Anglikom, i dopiero w 1814 powrócił z niej do Francji. W 1823 miał udział w kampanji hiszpańskiej, a w 1846 mianowany był Parem Francji. — Dziś odbyła się uroczystość inwestytury wysokich urzędników sądowych, która przeszła najspokojniej z wielką godnością; najważniejszym ustępem była mowa Prezydenta, w której pomiędzy innemi rzekł, że tyle ustaw i dynastji minęło we Francji, ale instytucje cesarstwa i konsulatu, kodex, administracja i armja, utrzymały się nietknięte; mówił też wiele o utwierdzeniu Rzplitej. — P. *Barrot* jeszcze przed-onegdaj o 4tej nie wiedział nic o swej dymisji, i to właśnie co go w niemały gniew wprowadziło. — *Constitutionnel* organ P. *Thiers*, umiarkowanie przemawia za gabinetem nowym, chociaż *Presse* powstaje przeciw gabinetowi i odezwie Prezydenta.

Niemcy.— Nowa władza centralna w *Frankforcie*, 15 b. m. ma objąć urzędowanie. — W. Xżę Badeński, ma podobno zamiar abdykować.

Turcja.— Wyspa *Samos* ogłoszoną została w stanie oblężenia.

Włochy.— Zawarto układ co do zajęcia państwa kościelnego przez rozmaite wojska interwenjujące; Hiszpanie i Austrjacy, zatrzymują dotychczasowe garnizony; 6000 Francuzów stać będzie w *Rzymie*, i tyleż w okolicy; w *Rzymie* z tąd zadowolenie wielkie, bo Hiszpanów mieć nie będą.— Jenerał *Pepe* z Genui wyjechał do Paryża.— Do *Turynu* przybył P. *Murat*, jako Poseł francuzki.

Rozmaitości.— Na benefis sierot po Artystce *Dorval* pozostałych, Teatr francuzki w *Paryżu*, dawał nadzwyczajne przedstawienie. — Dyliżans z podróżnemi jadący nocą z *Clermont* do *Montpellier*, spotkany został przez trąbę powietrzną, która go obsypała gradem piasku i kamieni, i obaliła o ziemię. O kilka kroków do tego miejsca była przepaść; szczęściem, że się nikt w nią nie stoczył. — Na wyspie *Malcie* panuje zaraza pomiędzy bydłem, która niemałą liczbę onego codziennie w mgnieniu oka sprząta. Zwierze tą chorobą dotknięte, nagle słabnie, traci apetyt, dostaje mocnej biegunki, potem poci się gwałtownie, i kończy w przeciągu jednej godziny. Dotąd nie wynaleziono środka ratunku, a mieszkańcy wyspy są tak nierozsądni, że jedzą mięso z tych padlin.— Aeronauta *Gypson*, o mało nie zmarzł w powietrzu. W ciągu setnej swojej podróży, w wysokości półtrzeciej mili, balon dostawszy się pomiędzy śnieg i szron, tak obmarzł, że niepodobnem było otworzyć klapę dla wypuszczenia gazu. Zgrabne przecięcie balonu scyzorykiem, ocaliło napowietrznego żeglarza i towarzysza jego.— W ręku mumji *egipskiej*, odkryto nie-

dawno zwitek *papyrusu*, na którym wypisaną była jedna z pieśni *Iliady* (Homera). — Słynna z piękności Aktorka francuzka Panna *Levasseur*, tak była wykwintną, że rachunek wybieranych przez nią perfum u *Jollifreta* Perfumiarza dworu, za samą pomadę hyacyntową i tuberozową, miesięcznie do 2000 franków wynosił.— Angielski Major *Roggers* opowiada, że będąc w *Indjach* na polowaniu słoniów, w chwili zużycia ostatniego strzału, napadniętym został przez ogromne takie zwierze. Nie było innego sposobu, jak szukać ocalenia w ucieczce. Jakoż zabrawszy nogi na plecy, puścił się porządną rejteradą. Ale słoń przypierał z bliska, i już pogłaskiwał trąbą. W tej chwili stanowczej, Major skoczył w powietrze, i uchwycił się gałęzi drzewa, za pomocą której miał nadzieję dostać się na wierzchołek. Zanim jednak wdrapał się do pewnej wysokości, słoń pochwycił go za nogę, i po chwilowem targaniu, ściągnął but z takowej. Tu dopiero Major zdołał wleźć wyżej na gałęzie, i uczuł się bezpieczniejszym: ale słoń potargawszy but na miazgę, zasiadł na warcie pod drzewem. Przez 24 godzin biedny *Roggers* nie mógł ruszyć się z miejsca; szczęściem, przejeżdżający drogą pocztyljon, ujrzał go, dał znać o jego niebezpieczeństwie do okolicznej włości, a mieszkańcy takowej tłumnie zebrani, odgłosem *tamtamu* i hałasem, zmusili zwierzę do odstąpienia od drzewa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baciareli Kar: Oby: z Osieka nr 1064; Bromirski Onufry Ob: z Łazów nr 1346; Bergsohn Franciszka Oby: z Hamburga nr 1059; Borkowski Dunin Hr. z Klimontowa; Dobiecki Teod: Oby: z Oczesał nr 1245; Fijałkowski Józ: Ob: z Giecna nr 492; Janicki Lud: Ob: z Berlina nr 2290; Jankowska Teressa Oby: z Rossji nr 1067; John Sone Kup: z Londynu nr 613; Łączyńska Zofja Oby: z Kąty nr 414; Łazarew-Staniszczew Jene:-Lejt: z Radomia; Micheli Kar: Konsul Angielski w Petersburgu, z Londynu nr 613; Maltzan Adolf Oby: z Berlina nr 1293; Malcz Kar: Ob: z Berlina nr 378; Rosiński Ant: Xiądz z Młodzieszyna nr 2244; Read Jene:-Lejt: z Radomia.

DONIESIENIA.

Życzący przyjąć obowiązek **KAPELMAJSTRA**, w Pułku Xcia Welingtona, może zgłosić się do Wołyńskich Koszar pod Nr 66, do Kaznaczeja tegoż Pułku, który zabawi najdalej do Wtorku; Pułk exystuje w Lublinie. Zastrzega się, ażeby miał świadectwo co do swej sztuki, od Korpusnego Kapelmajstra 3go Korpusu.



Są do sprzedania w dobrach Mielno, półtory mili od Kutna, mila od Krośniewic, **NARCYZY** dubeltowe białe, kopa cebulek po zł. 2; oraz rozmaite drzewka Owocowe, sztuka po zł. 2; tudzież Czereśnie okulizowane w czereśnie, po zł. 3. Wiadomość u miejscowego Ogrodnika.



FORTEPJAN używany, o 6 oktawach, z 3ma sztabami; SZOPY mało używane, suknem pokryte; LUSTRO i OBRAZY duże; oraz dwie TOKARNIE z różnemi narzędziami rzemieślniczemi, są do sprzedania pod Nrem 1281, w oficynie na dole, na lewo, przy ulicy Nowy-Świat.

Żądani są, dla towarzystwa Dzieci Obywatelskich na prowincji, **CHŁOPCZYK** lub **DZIEWCZYNKA**, lat 10 mający, pochodzący z rodziców rodowitych Francuzów. Bliższą wiadomość do 15 t. m. powziąść można w Hotelu Smoleńskim, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 5.

W pałacu W. Dückerta przy ulicy Długiej pod Nr 556 położonego, wchodząc w dziedziniec po lewej stronie, na 1m piętrze, są do sprzedania następujące **RZECZY**: Kołnierz tumakowy z Mankietami, nowy; Salopa atłasowa czarna; Burnus z flanelki bez deseniu, i rozmaite Biżuterje.

Wczoraj po południu o godz: 3, Służący przechodząc z ulicy Piwnej od Kościoła XX. Augustjanów, przez Krak:-Przedm:, do ulicy Dziekanka, zgubił **HARMONJĄ**. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 115 przy ulicy Piwnej, do właściciela domu, za stosowną nagrodą.



SUMMA 12,000 zł. na procent prawny, jest do ulokowania natychmiast na Dom murowany.— Tudzież kilka KAPITAŁÓW większych, jest także do ulokowania na Dobra ziemskie lub Domy w Warszawie. Zgłosić się przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22 na 1sze piętro, bez wpływu faktorów.

Z powodu wyjazdu, za wiele zniżoną cenę, są jeszcze do sprzedania niektóre **RUCHOMOŚCI**, jako to: Szal prawdziwy turecki, koloru turkusowego; Koldry adamaszkowe; Firanki haftowane i gładkie z brązami; Szkła; Porcelany; Talerze berlińs:; Pióra strusie; Szafa rozbierana; Serwantka; Stół, jesionowe, i t.p. Wiadomość u Stróża lub Rządcy domu przy ulicy Przejazd pod Nr 649 w domu Naimskiego, gdzie z rana do godz: 9½, a po południu do godz: 4 każdego dnia, widzieć można.



Jest do sprzedania **POWÓZ** na wiszących resorach, używany, zdatny do miasta i wsi:— oraz **KOŃ** wierzchowy, dobrze ujeżdżony, maści brudno-kasztanowatej. Wiadomość pod Nr 472 przy ulicy Rymarskiej, na 1m piętrze, w podwórzu.

PAKAMER każdego czasu, 3 PIWNICE o jednym wchodzie, od 1 Stycznia r. p. do wynajęcia, w domu Nr 626 przy ul: Koziej za Pocztą;— tamże jest do sprzedania BILLARD palisandrowy lub mahoniowy, u Gospodarza.



DOROŻKA Szteinkellerką zwana, bardzo mało używana, a teraz zupełnie odnowiona, do której są 4ry koła zapasowe, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Wiślanej Nro 2752.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 4.

TEATR WIELKI. Dziś, *Dwaj Złodzieje*, i *Dwaj Bracia*, na żądanie. — Jutro, *Robert Djabeł*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Bałamut* i *Gapiątko*.

PERSPEKTYWY TEATRALNE u *Pika*, do wynajęcia.

Stosownie do życzenia Publiczności, Cukiernie moje zwiedzającej, przysposobiłem na nadchodzący Sty Marcin, znaczny zapas **PIECZYSTEGO** z GĘSI, składającego się z massy cukrowej, z marcepanu, Czokolady, i tortowe. Imitowane to Pieczyste z gęsi, jest tak naturalne, iż trudno nawet znawcy, nie skosztowawszy, rozpoznać, że to nie jest gęś naturalna, lecz cukrowa, i takowe Pieczyste w różnej naturalnej wielkości, na półmiskach i bez półmisków; oraz nowo-wynalezionych **CIAST** nadziewanych i nasypanych orzechami, pod nazwą: *Martinshörner*, od gr. 6 do zł. 5, w obu moich Cukierniach, to jest: przy ulicy Senatorskiej, w domu Rezlera pod Nrem 451, i przy ulicy Długiej, w domu po-Paulińskim pod Nrem 592, dostać można, które szczególniej na ozdobienie stołów na uczty Sgo Marcina, i na zabawki dla dzieci zalecam, i na pokup takowych zapraszam.— C. *Grohnert*,
Właściciel Fabryki i Cukierni.

---

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Pażdz: (10 Listop:) 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.